



*Z okazji Świąt Wielkanocnych wrocławską
wspólnota Ruchu Maitri życzy naszym
Drogim Rodzicom Adopcyjnym, Darczyńcom
i Sympatykom Bożego pokoju, który przynosi
Zmartwychwstały Chrystus.*

Podsumowanie działalności wrocławskiej wspólnoty Ruchu Maitri w roku 2008

Podobnie jak co roku, przekazujemy Państwu raport z działalności wrocławskiej wspólnoty Ruchu Maitri w roku 2008. Rodzice adopcyjni znajdują w nim (tab. 3 na s. 5) wysokość składek miesięcznych w minionym roku. Dobrodziejom ośrodków dożywiania dedykujemy z kolei przetłumaczone z języka francuskiego sprawozdanie sióstr pallotynek z wykorzystania przekazanych pieniędzy na leczenie zagłodzonych dzieci w Gomie (Demokratyczna Republika Konga), która znajduje się w Północnym Kivu – regionie dotkniętym w ostatnim czasie walkami wojsk rządowych i partyzanckich. Raport ten znajdują Państwo na s. 3.

Mamy przyjemność poinformować, że – pomimo kryzysu gospodarczego – 2008 r. cechował się znacznym przyrostem wpłat na nasze konto, dzięki czemu można było zapewnić pomoc większej liczbie dzieci. Swoją niewątpliwą rolę miało w tym goszczenie na Dolnym Śląsku wystawy „Dzieło Adopcji Serca Ruchu Maitri”, udostępnionej nam przez gdańską wspólnotę Ruchu Maitri, o czym mowa w dalszej części. Nie można powiedzieć, aby sytuacja Afryki się przez to poprawiła, ale na ponad 2000 czarnych buź mógł się pojawić uśmiech. Z liczby tej przeszło 100 dzieci zyskało swojego rodzica adopcyjnego, reszta została wyleczona z choroby głodowej w ośrodkach dożywiania w Kibeho (Ruanda) i Gomie (Kongo). Dotyczy to samej tylko wrocławskiej wspólnoty Ruchu.

Najwięcej naszych ofiarodawców pochodzi – poza Wrocławiem – także z Legnicy, Gliwic, Bielany Wrocławskich, Bytomia, Katowic, Krakowa, Poznania, Tarnowskich Gór, Wałbrzycha, Zabrza, Gdańska i Raciborza. Tab. 1 przedstawia listę miejscowości wg malejącej liczby darczyńców. Uwaga: analiza ta obejmuje tylko te osoby, które wpłacały na konto wrocławskiej wspólnoty Ruchu Maitri w okresie 1.01-31.12.2008 r.

Brano pod uwagę wyłącznie adresy, jakie się pojawiają na wyciągach bankowych. Nie uwzględniono wszystkich miejscowości, a jedynie te, skąd mamy najwięcej dobrodziejów (30 najpopularniejszych). Otrzymaliśmy także darowizny z zagranicy: Irlandii, Belgii, Francji i Niemiec.

Tab. 1. Miasta naszych ofiarodawców

Miejsce	Miasto
1.	Wrocław
2.	Legnica
3.	Gliwice
4.	Bielany Wrocławskie, Bytom, Katowice, Kraków, Poznań
9.	Tarnowskie Góry, Wałbrzych, Zabrze
12.	Gdańsk, Racibórz
14.	Jelenia Góra, Opole, Ruda Śląska, Tychy, Warszawa
19.	Rybnik
20.	Brzeg, Brzeg Dolny, Dąbrowa Górnicza, Głogów, Kłodzko, Nysa, Orzesze, Sosnowiec, Świętochłowice, Wołczyn, Żory



Zbiórki pieniężne

W 2008 r. przeprowadziliśmy też 8 zbiórek (o 3 więcej niż w roku ubiegłym) w parafiach, na uczelni i na festynach. Wszystkie te zbiórki, o ile nie wskazano inaczej, odbyły się we Wrocławiu.

► 10-18 kwietnia, w związku z wystawą „Dzieło Adopcji Serca Ruchu Maitri”, zebraliśmy na Politechnice Wrocławskiej 54,03 zł;

► 20 kwietnia zebraliśmy z Tadeuszem Makulskim, odpowiedzialnym za gdańską wspólnotę Ruchu Maitri (który opowiadał o kulisach powstania wystawy), w kościele św. Augustyna 13 019,05 zł i 10 euro;

► 27 kwietnia zebraliśmy z o. Tomaszem Wołoszynem, kapucynem, który pracował w Republice Środkowoafrykańskiej, w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Legnicy 4 436,37 zł, 20 euro i 2 dolary;

► 5-6 lipca z s. Elżbietą Czarnecką, salezianką z Sudanu, w kościele Chrystusa Króla zebraliśmy 16 912,40 zł, 156 euro, 205 dolarów, 50 halerzy;

► 8 lipca w kościele św. Augustyna na wieczornej Mszy św. (w dzień powszedni) s. Elżbieta zebrała na tacę 1881,94 zł;

► 10-13 lipca ze sprzedaży cegiełek i dobrowolnych datków uzyskaliśmy na festynach w Lubiążu i Kamieńcu Wrocławskim 650,85 zł;

► 19-20 lipca z s. Elżbietą w kościele św. Klemensa Dworzaka zebraliśmy 18 734,68 zł i 1502,03 euro;

► 23-24 sierpnia z s. Agnieszką Gugałą, siostrą od Aniołów z Ruandy, zebraliśmy w kościele garnizonowym św. Elżbiety 4166,61 zł, 10 euro, 20 dolarów i 50 halerzy.

Łącznie na tych zbiórkach zebrano 59 855,93 zł, 1542,03 euro, 207 dolarów i 1 koronę czeską. Chociaż nadal wpłaty na konto stanowią największą część przychodów, zbiórki są niezwykle ważne, gdyż podczas takich niedziel misyjnych wiele osób dowiaduje się o Adopcji Serca i decyduje się na wsparcie potrzebującego dziecka.

Wystawa

Jak już wspomniano, wiosną gościła u nas wystawa „Dzieło Adopcji Serca Ruchu Maitri”. Objął ją patronatem JE ks. abp Marian Gołębiowski. Pokazaliśmy ją w czterech miejscach:

- Muzeum Archidiecezjalne (na otwarcie przybyli dyrektor Muzeum ks. prof. Józef Pater, znany teolog ks. prof. Roman Rogowski, wieloletnia misjonarka w Demokratycznej Republice Konga s. Anna Sęk),
- Politechnika Wrocławska,
- kościół św. Augustyna,
- kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Legnicy.

Prelekcje

Przeprowadziliśmy 3 prelekcje o Ruchu Maitri, Adopcji Serca i o sytuacji w Afryce: w Liceum Salezjańskim, w Internacie przy Zespole Szkół nr 23 oraz w naszej siedzibie dla gimnazjalistów z Kotli koło Głogowa, którzy mają zaadoptowane dziecko. Byliśmy również zaproszeni do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 9 (oczywiście z zaproszenia skorzystaliśmy). Dzieci, które wspierają sierotę z Afryki, przygotowały przedstawienie na temat Adopcji Serca. Nasz przedstawiciel wziął ponadto udział w debacie „Pomoc czy uzależnienie - spojrzenie na programy pomocy rozwojowej z punktu widzenia krajów rozwijających się” w klubo-kawiarni Mleczarnia.

Formacja

Ruch Maitri nie jest jedynie organizacją dobroczynną. Jest ruchem katolickim, zrzeszonym w Ogólnopolskiej Radzie Ruchów Katolickich. Podejmujemy działania w przekonaniu, że odpowiadamy na wołanie Jezusa Chrystusa: *Wy dajcie im jeść (Mt 14,16), Kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje (Mt 18,5).*

Charakter Ruchu można by określić jako kontemplatywno-czynny. Cotygodniowe spotkania wypełnia bowiem zarówno modlitwa (1 tajemnica Różańca świętego oraz 4 modlitwy Ruchu), jak i praca biurowa. Ponadto w 2008 r. zorganizowaliśmy spotkanie opłatkowe, na które przybyło ok. 25 osób, uczestniczyliśmy w rekolekcjach dla całego Ruchu w klasztorze benedyktynów w Lubiniu koło Kościana (tematem była nadzieja chrześcijańska) oraz w XXXII Spotkaniu Krajowym w Dolinie Miłosierdzia w Częstochowie (u księży pallotynów).

Adopcja Serca w liczbach

1 lutego 2009 r. Adopcją Serca objętych było 396 dzieci i 1 staruszka, czyli o 43 proc. podopiecznych więcej niż w 2007 r. Stanowi to ok. 11 proc. ogółu dzieci, adoptowanych przez cały Ruch Maitri w Polsce i Czechach. Szczegółowe dane zawiera tab. 2.

Tab. 2. Kraje, w których wrocławska wspólnota Ruchu Maitri realizuje Adopcję Serca

Kraj	Placówka misyjna	Numer listy	Liczba podopiecznych	Zgromadzenie
Ruanda	Butare	120	23	Siostry szpitalne
	Masaka	99, S36, S54, S38, S85	30	Siostry pallotynki
	Ruhuha	110, S79	56	
	Gikondo	119, 121	27	
Demokratyczna Republika Konga	Rutshuru	108,137, S101	65	Siostry salezjanki
	Goma	160, S106	48	
Sudan	Hilla Mayo	Różne	83	Ojcowie jezuici
Madagaskar	Madagaskar	126, 129, 142, 143, 159, 168, 171	65	

„Zróbmy razem coś pięknego dla Boga”

Wszystkie działania, jakie udało nam się podjąć w minionym roku, nie byłyby możliwe, gdyby nie poczucie nieustannego wsparcia Pana Boga i bezinteresownej pomocy wielu ludzi dobrej woli. Trudno tu wymienić wszystkich, ale chcielibyśmy wspomnieć o grupie prawie 20 wolontariuszy-tłumaczy, bez których nie zdołalibyśmy na bieżąco przekazywać listów od i do dzieci (w 2008 r. był jednak długi okres, że mogliśmy liczyć jedynie na pomoc wolontariuszy na odległość, stąd nieraz duże opóźnienia w przekazywaniu listów od dzieci; listy do dzieci były tłumaczone na bieżąco); o tych, którzy propagowali Adopcję Serca czy to poprzez kolportaż ulotek i rozwieszanie plakatów, czy informując o tej idei znajomych; o tych, którzy nam zezwolili na przeprowadzenie zbiorów, zwłaszcza o księżach proboszczach

z Wrocławia i Legnicy, lub którzy nas zaprosili na festyny; o wszystkich tych, którzy swoją pozornie mało znaczącą pracę wykonywali sumiennie i z chęcią. Dziękujemy także za modlitwę, która dodaje nam sił i zapału!

Dobrze się także układa współpraca z różnymi zgromadzeniami zakonnymi. Bez misjonek i misjonarzy nie byłaby możliwa pomoc tylu dzieciom. Cieszymy się ze wspólnych działań z Salezjańskim Wolontariatem Misyjnym „Młodzi Światu” (debaty w klubo-kawiarni Mleczarnia) oraz z organizatorami festiwalu „SLOT Art” w Lubiążu. Ta ostatnia inicjatywa jest szczególnie dla nas cenna, gdyż oprócz wymiaru humanitarnego zawierała też ekumeniczny. Jako katolicy zostaliśmy tam zaproszeni przez osoby będące w większości protestantami. Jak podkreślają biskupi, ważne jest, aby ekumenizm nie dokonywał się jedynie na płaszczyźnie rozważań między teologami różnych wyznań chrześcijańskich, ale aby następowało zbliżenie między przedstawicielami tych wyznań, oczywiście z zachowaniem własnej tożsamości religijnej.

O Ruchu Maitri w mediach

W związku z wystawą w całym kraju pojawiały się artykuły w prasie i audycje w lokalnej telewizji. We Wrocławiu pisały o nas lokalne dodatki „Gościa Niedzielnego” i „Niedzieli”. Wystąpiliśmy w programie katolickim „W kręgu wiary”.

Owoce wystawy jest też stała rubryka w kwartalniku „Głos Serca” parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Legnicy. Pojawiły się także artykuły w innych parafialnych pismach we Wrocławiu (parafia Chrystusa Króla i parafia św. Klemen-

sa Dworzaka). Od lat mamy stałą rubrykę w „Głosie Parafian” u braci kapucynów.

W listopadzie na kanale Religia TV wyemitowany został film o misji ojców kapucynów w Republice Środkowoafrykańskiej. Widać na nim migawkę z zawieszenia na szkole w Zole tabliczki w 3 językach: „Projekt wsparty przez Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata Maitri” (po polsku, francusku i sango). Budowa tej szkoły została sfinansowana przez naszych Darczyńców.



Raport z działalności ośrodka dożywiania w Gomie-Keshero

Keshero, 30.08.2008 r.

Raport obejmuje: maj, czerwiec, lipiec i sierpień 2008 roku

I. Wprowadzenie

Kraj, w którym prowadzimy naszą działalność, tj. Demokratyczna Republika Konga, przeżywa kryzys, który nie pozwala mu rozwinąć się pod względem ekonomicznym, jak i społecznym. Mimo to próbujemy zwalczyć największą chorobę naszego państwa, jaką jest niedożywienie. To zjawisko szczególnie dotyka dzieci z naszej prowincji i z całego kraju. Najbardziej są na nie podatne dzieci, które nie ukończyły piątego roku życia.

Ta choroba jest konsekwencją:

- braku bezpieczeństwa i niepewności jutra, co powoduje ucieczkę z miejsca zamieszkania, w konsekwencji czego ludzie nie mogą podjąć pracy na gospodarce, więc zbiory z każdym rokiem maleją;
- wojen, które powodują bezrobocie, grabieże, brak dostępu do placówek zdrowotnych (są one wciąż okupowane przez rebeliantów). Wszystkie powyższe czynniki wpływają na złe lub brak jakiegokolwiek dożywiania w naszym regionie.

A oto jak przedstawia się nasza działalność semestralna:

II. Działalność

1. Przyjmowanie nowych pacjentów z objawami niedożywienia

- nowe przypadki: 380, z czego 313 stanowią dzieci średnio niedożywione, a 67 – dorośli (spośród wymienionej powyżej liczby przekazaliśmy 22 przypadków do CNT, gdzie oferowana opieka jest na wyższym poziomie);
- wcześniejsze przypadki: 232 (ponowne przyjęcie: 7)

Przypadki wyleczone: 390.

Przypadki, w których odmówiono pomocy: 0.

Aby uzyskać postawiony sobie przez nas cel, ośrodek organizuje spotkania 4 razy w tygodniu, tj. w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek, kiedy informujemy pacjentów, w jaki sposób mogą walczyć z niedożywieniem. Ponadto, aby sprawdzić, czy dobrze wykorzystują nasze rady, centrum organizuje odwiedziny w domach pacjentów w każdą środę i sobotę.

W ośrodku pacjenci cierpiący na niedożywienie otrzymują od nas 4 razy w tygodniu kleik i żywność, która przygotowana jest na miejscu, oraz 3 razy miesięcznie otrzymują posiłki, które przygotowujemy w domach pacjentów. Średnia długość poby-

tu naszych pacjentów w centrum wynosi 88 dni ze średnim przybraniem na wadze 2,3 g na 1 kg masy ciała w ciągu dnia.

2. Miejsce pochodzenia nowych przypadków

Szacujemy, że znaczna większość dzieci, nad którymi sprawujemy opiekę w naszym ośrodku, pochodzi z następujących dzielnic:

- Keshero,
- Ndosho,
- Nyabyunyu,
- obóz dla uchodźców w Mugunga,
- obóz dla uchodźców w Bulengo,
- obóz dla uchodźców w Buhimba.

3. Wizyty domowe

Podczas minionego okresu odbyliśmy wizyty domowe w obozach dla uchodźców i w dzielnicach naszych pacjentów. Ustaliśmy program wizyt domowych 2 razy w tygodniu, wizyty te nadzorowane są przez 2 osoby. Podstawowy cel naszych wizyt jest następujący:

- zweryfikowanie, czy rady dawane matkom są wdrażane w życie rodziny, i udzielanie innych przydatnych porad;
- wykrywanie nowych przypadków ludzi cierpiących na niedożywienie na terenach obozów dla uchodźców w Mugunga, Buhimba, Bulengo oraz w dzielnicach: Keshero, Ndosho, Nyabyunyu, Nyabushongo i „Zielone Jezioro”.

Dwa największe problemy, jakie dostrzegamy w wizytowanych domostwach, są następujące: bieda spowodowana bezrobociem osób odpowiedzialnych za rodzinę, a co za tym idzie: brak środków do życia, z czego również wynika nieprzyswajanie wagi do edukacji własnej, jak i dzieci. Duża liczba rodzin żyje ze sprzedaży drewna, mięsa i słomy. Mimo to nadal

cierpią one na brak wystarczających dochodów finansowych.

4. Edukacja nt. prawidłowego odżywiania

Wizyty domowe zainspirowały nas do szerzenia wśród społeczności edukacji nt. prawidłowego odżywiania. Podejmowane tematy uzależniamy od bieżących problemów napotykanych podczas wizyt:

- zrównoważone planowanie rodziny,
- jak radzić sobie w trudnych sytuacjach życiowych,
- utrzymywanie higieny w swoim otoczeniu,
- rozsądne rozdysponowywanie żywnością.

Na spotkaniach gromadzą się wszyscy opiekunowie naszych pacjentów, a my im przedstawiamy bieżący temat dnia. Po wprowadzeniu następuje szereg pytań stawianych przez słuchaczy, a na koniec wspólne podsumowanie. Spotkania te pozwalają na pogłębienie zdobytej wiedzy przez opiekunów.

5. Działania propagacyjne: zabezpieczenie żywnościowe

- ogródek warzywny i zbiorowe pola: zaktywizowaliśmy opiekunów naszych pacjentów do uprawy kapusty, cebuli, pomidorów oraz fasoli;
- hodowla: kontynuujemy hodowlę królików, gołębi, świń i indyków.

III. Konkluzja

Liczba osób niedożywionych w naszym środowisku wciąż rośnie, zwłaszcza teraz, gdy na nowo wybuchła wojna. Wywołuje ona bardzo negatywne skutki, takie jak głód, bezrobocie, brak bezpieczeństwa, kradzieże, utratę dóbr i rodzącą się dysproporcję między bogatymi i biednymi. Mamy nadzieję na poprawę sytuacji, bo jeśli nie, to grozi nam spustoszenie całej populacji, szczególnie dzieci, które są naszą przyszłością.

*Odpowiedzialna za ośrodek,
siostra Bellancila Mukandahiro*



Pytania do Ruchu Maitri

Proszę o podanie wartości euro, według której należy przeliczyć miesięczną składkę.

Pieniądze można wpłacać na konto PKO BP I o/Wrocław 05 1020 5226 0000 6402 0025 8103 tylko w złotych – nie posiadamy konta walutowego. W przypadku dziecka ze szkoły podstawowej miesięczna składka wynosi równowartość 12 EUR + 1 EUR na administrację, a w przypadku szkoły średniej – 16 EUR + 1 EUR na administrację. Wysokość składki publikujemy na bieżąco na naszej stronie internetowej:

<http://www.wroclaw.maitri.pl/programyPomocy.html#adopcja>. Można też obliczyć ją samemu, korzystając z kursu sprzedaży euro Banku PKO BP lub ewentualnie kursu kantorowego. Wysokość składek przesyłamy też w formie pisemnej raz do roku (zob. tab. 3, s. 5) i ewentualne niedobory będzie można pokryć w kolejnym roku.

Czy mogę swoje datki na Ruch Maitri zaliczyć do darowizny na kościelne osoby prawne lub cel kultu religijnego (6% odpisu od dochodu)?

Darowizny można jak najbardziej odliczyć od dochodu, ale nie jako darowiznę na cel kultu religijnego, tylko jako darowiznę na działalność charytatywno-opiekuńczą Kościoła, gdyż potwierdzenie przelewów będzie wystawione przez parafię i podpisane przez proboszcza. W takim przypadku nie ma limitu 6 proc. Należy odjąć od dochodu całość darowizny.

Mieszkam w Wielkiej Brytanii. Czy możliwe jest przesyłanie pieniędzy z mojego angielskiego konta? Czy informacje o dziecku otrzymam na adres w Anglii?

Nie ma żadnych przeciwwskazań do wpłat spoza Polski – mamy już Darczyńców za granicą, w tym na Wyspach. Wszelką korespondencję będziemy kierować do Anglii. Przy wpłacie może się okazać potrzebny odpowiedni kod:

- standard IBAN: PL 05 1020 5226 0000 6402 0025 8103;
- standard BIC/SWIFT: BPKOPLPW;
- czasami wymagany jest także adres naszego banku: PKO BP I O/Wrocław (ul. Wita Stwosza 33/35, Wrocław).

Czy podpisaną deklarację należy gdzieś przelać?

Tak, na adres: Ruch Maitri, parafia św. Augustyna, ul. Sudecka 90, 53-129 Wrocław.

Jestem z Piekarskich, tuż koło Bytomia, a przydzielono mnie do Ruchu Maitri we Wrocławiu. W Bytomiu działa Ruch Maitri, prawda? Czy da się to w jakiś sposób zmienić?

Oczywiście jest możliwość wpłacania na konto bytomskiej wspólnoty Ruchu Maitri,

chyba że wybrany został program „Adopcja Serca – Sudan”: tą formą zajmuje się tylko wrocławska wspólnota Ruchu.

Zaadoptowaliśmy dziecko jako szkoła. Czy w wakacje też trzeba płacić?

Składkami na Adopcję Serca objęte są wszystkie miesiące w roku, także wakacyjne.

Od kiedy można zacząć wpłacanie określonej sumy?

Wpłacać można po wysłaniu deklaracji lub od razu, nawet przed jej wypełnieniem.

Mam możliwość pisania do dziecka listów w j. francuskim, dlatego chciałam zapytać, czy mam wysłać listy do Was, czy mogę bezpośrednio na podany w dokumentach adres misji, pod której opieką jest dziecko?

Prosimy o przysyłanie listów za naszym pośrednictwem. W ten sposób siostry otrzymują kilka razy w roku zbiorcze przesyłki, co jest dla nich ułatwieniem.

Co dokładnie, poza kwotą i swoim kodem, powinienem wpisać w przekazie?

W tytule wpłaty powinien się znaleźć kod dziecka, kraj oraz liczba miesięcy, za jaką się opłaca składkę (np. "142/1, Madagaskar za 1 miesiąc").

Czy są mi Państwo w stanie zaproponować jakieś pozycje książkowe, w których mogłabym znaleźć materiały dotyczące problemu głodu?

Przydatne mogą być pozycje:

- Z. Cesarz, E. Stadtmüller "Problemy polityczne współczesnego świata";
- A. Sen "Hunger and Entitlements: Research for Action";
- Z. Kozak "Ekonomia zacoferania i rozwoju" (pośrednio dotyczy biedy i głodu);
- J. Sachs "Koniec z niedzą. Zadanie dla naszego pokolenia";
- J. Sachs "Afryka jest do ocalenia", w: "Rzeczpospolita", 7.07.2005;
- K. Zuchowicz "O biedzie w luksusie", w: "Rzeczpospolita", 24.01.2006;
- raporty WFP, FAO, np. "The State of Food Insecurity in the World (...)".

Wiele informacji można też znaleźć w naszym dwumiesięczniku "My a Trzeci Świat" (dostępny na www.maitri.diecezja.gda.pl). Jest też strona www.pomocgloдным.pl.

Na jakie cele można wpłacić pieniądze?

Obecnie prowadzimy kilka programów pomocy:

- Adopcja Serca (wymagane regularne wpłaty 13 lub 17 euro miesięcznie na wsparcie konkretnego dziecka w Sudanie, Demokratycznej Republice Konga, Ruandzie bądź na Madagaskarze);

- finansowanie ośrodków dożywiania w Kibeho (Ruanda) i Gomie (Kongo);
- budowa ośrodka zdrowia w Kibeho;
- zakup oświetlenia awaryjnego do szpitala w Gatarze (Burundi);
- utrzymanie szkoły w Ndim (Republika Środkowoafrykańska);
- wywiercenie studni w Wau w południowym Sudanie.

Zachęcamy też do odwiedzenia naszych stron internetowych: www.wroclaw.maitri.pl i www.maitri.pl.

Czy pieniądze mam przelewać za 3 miesiące z góry?

Częstotliwość wpłat ustala sam Ofiarodawca. Można wpłacać równowartość 13 EUR (17 EUR) miesięcznie bądź większą sumę z góry odpowiednio rzadziej. Nie jest konieczne wpłacanie z góry za 3 miesiące. Może to jedynie skrócić czas oczekiwania na przydzielenie dziecka.

Czy można korespondować z dziećmi afrykańskimi, nie przystępując do Adopcji Serca?

Korespondencję z dziećmi afrykańskimi prowadzą Ofiarodawcy, którzy przystąpili do Adopcji Serca, wpłacając na konkretne dziecko 13 lub 17 euro miesięcznie. Ponieważ nie wszyscy znają francuski, poszukujemy tłumaczy-wolontariuszy, którzy te listy mogliby tłumaczyć z francuskiego na polski (i odwrotnie).

Nie mam żadnej informacji z Sudanu.

W przypadku Sudanu nie ma możliwości korespondencji z dzieckiem, co wynika z braku znajomości przez dzieci języków europejskich oraz ze skomplikowanej i dramatycznej sytuacji politycznej tego kraju. Listy z misji w Sudanie publikujemy w gazetce „My a Trzeci Świat” oraz na stronie www.wroclaw.maitri.pl

Jak wybierane są dzieci do Adopcji?

Głównym kryterium jest ich sytuacja osobista. Misjonarze wybierają przede wszystkim dzieci, których nie stać na naukę. Są to albo sieroty, albo dzieci z bardzo ubogich rodzin. My natomiast przydzielamy dzieci, które najdłużej oczekują na Adopcję (przy zachowaniu starań, aby spełnić oczekiwania Ofiarodawców, np. co do wieku, płci lub kraju).

Ile dzieci korzysta obecnie z pomocy w ramach Adopcji?

Obecnie (stan na grudzień 2008 r.) za pośrednictwem Ruchu Maitri z pomocy korzysta 3610 dzieci.

Czy osoby nie posiadające własnych funduszy (np. uczniowie) mogą w jakiś sposób włączyć się w organizowanie pomocy?

Mamy trochę szkół czy pojedynczych klas, uczestniczących w Adopcji Serca. Różnie

sobie radzą ze zbieraniem pieniędzy. Wśród pomysłów warto wymienić następujące:

- ▶ zbiórka pieniędzy co miesiąc (gdy każde dziecko w klasie wrzuci 2 zł, starczy na utrzymanie 1 dziecka) - oczywiście nauczyciel to koordynuje za wiedzą i zgodą rodziców,
- ▶ sprzedaż przez dzieci własnoręcznie robionych prac z okazji jarmarków świątecznych, dochód jest przeznaczony na Adopcję,
- ▶ "Góra grosza" – osoba z puszką może co miesiąc chodzić z puszką po klasach, a dzieci wrzucają dobrowolną ofiarę,
- ▶ uczniowie ze szkół średnich mogą nam też pomóc w tłumaczeniach z francuskiego na polski,
- ▶ propagowanie Adopcji Serca w swoim otoczeniu (mamy ulotki).

Proszę o przesłanie potwierdzenia wpłaty środków wcześniej niż w poprzednich latach (tzn. najpóźniej do lutego), gdyż dostając je w kwietniu, nie mogę z tym zrobić, bo jestem już rozliczony podatkowo.

Staramy się z każdym rokiem optymalizować procesy, ale Ofiarodawców jest bardzo dużo, a Wolontariuszy mało... Do odliczenia darowizny nie trzeba mieć jednak potwierdzeń wpłat z Ruchu Maitri, tylko trzeba znać ich kwotę, np. sumując comiesięczne wpłaty. My, choć z opóźnieniem, z pewnością je przyślemy, więc nie powinno być problemu w razie konieczności udokumentowania wpłaty przed urzędem skarbowym.

Po półrocznym oczekiwaniu na kontakt korespondencyjny z dzieckiem – cisza...

Być może z jakichś przyczyn list nie dotarł do dziecka. Być może jego list nie dotarł do nas. Gdy siostry przesyłają listy za pośrednictwem swojego sekretariatu misyjnego, listy dochodzą do nas z opóźnieniem. Ponadto nieraz oczekują już we Wrocławiu na przetłumaczenie. Często jest tak, że pierwszy list darczyńcy otrzymują po roku, później zazwyczaj korespondencja jest regularna, ale z opóźnieniem. Zdarza się jednak i tak, że dziecko w ogóle nie pisze... Prosimy uzbroić się w cierpliwość.

Czy do nas – rodziców adopcyjnych dziecka ze szkoły podstawowej – dotrze informacja, czy dziecko będzie kontynuowało naukę w szkole średniej? Nasza Ruandyjka jest w ostatniej klasie szkoły podstawowej, stąd moje pytanie. Utrzymanie dziecka w szkole średniej jest na pewno droższe i chętnie opłacalibyśmy wyższą opłatę, jeżeli taka potrzeba by zaistniała. Z drugiej strony – czy posiadacie informacje, co dzieje się z dziećmi, które kończą edukację na poziomie szkoły podstawowej?

Jeśli dziecko przechodzi do szkoły średniej, otrzymujemy od sióstr misjonarek zapytanie kierowane do Rodziców adopcyjnych, czy są w stanie podwyższyć składkę. Jeśli nie, proponujemy im kolejne dziecko ze szkoły podstawowej. Często zdarza się, że

informację o uczęszczaniu do szkoły średniej otrzymujemy z opóźnieniem (nawet rocznym). Dopóki nie ma takiej informacji, należy wpłacać równowartość 13 EUR. Jeśli dziecko z różnych powodów nie przechodzi do szkoły średniej, to najczęściej idzie do szkoły zawodowej (kwestia ew. podwyższenia składki też jest poruszona w liście od sióstr). Zdarzają się losowe przypadki, że np. dziecko wyjeżdża do innego miasta i siostry nie są w stanie zapewnić im opieki. Wówczas pomoc dla sieroty się kończy.

Chciałabym zakupić dla uczniów film DVD pt. „Dar serca dla ubogich w Burundi”. Czy film będzie czytelny dla dzieci ze szkoły podstawowej?

Na płycie nie ma drastycznych scen - film opowiada o pracy sióstr kanoniczek Ducha Świętego w Burundi. Trwa 30 min. Cena 25 zł

Jak pisać listy do dzieci?

Zachęcamy do pisania listów do dzieci. Z relacji sióstr wiemy, że te dzieci, które ich nie otrzymują, z zazdrością patrzą na te, do których Rodzice Adopcyjni z Polski przysłali pozdrowienia i zdjęcie. Chętnym tłumaczymy listy na francuski. Aby nam ułatwić pracę, prosimy, aby w lewym górnym rogu każdej przesyłanej do dziecka kartki papieru lub na odwrocie zdjęcia po-

5
jest cegiełką dla Burundi. Koszt przesyłki wynosi 4 zł. W razie zamówienia prosimy o:

- ▶ wpłatę 29 zł na konto 05 1020 5226 0000 6402 0025 8103;
- ▶ e-mail z podaniem daty wpłaty.

Czy mogę się włączyć w tłumaczenie listów od i do dzieci adopcyjnych, jeśli nie jestem z Wrocławia?

Oczywiście jest możliwość tłumaczeń na odległość.

Słyszałam, że potrzebne są Wam "ręce do pracy" – do jakiej konkretnie pracy?

Praca polega na tłumaczeniu z i na francuski, a także różnych pracach biurowych (pomoc w księgowaniu, przybijanie pieczętek, naklejanie znaczków itp.). Serdecznie zapraszamy w każdy wtorek w godz. 17-21 z przerwą na Mszę św.

dać następujące informacje: imię i nazwisko dziecka, jego kod i placówkę misyjną. Ponieważ ta ostatnia często sprawia kłopot, podajemy w tab. 2 nazwy miejscowości, które należy wpisać. Przykładowo osoba, której dziecko ma kod 160/1, powinno napisać:

Munguiko Alexis
160/1 – Goma

Pozostałe informacje nie są konieczne. Nie potrzeba też dołączać oddzielnych kopert.

Wysokość składki na Adopcję Serca w 2008 r.

W tab. 3 przedstawiamy miesięczne kwoty składek na różne formy pomocy (łącznie z kwotą na cele administracyjne) w zależności od kursu euro przyjmowanego do rozliczeń w poszczególnych okresach. Uwaga: w przypadku Madagaskaru, niezależnie od wieku dzieci, obowiązuje składka 13 EUR. Prosimy o porównanie ze swoimi wpłatami i ewentualne uzupełnienie. Wysokość składek na bieżąco publikujemy także na naszej stronie internetowej www.wroclaw.maitri.pl.

Tab. 3. Składki na Adopcję Serca w okresie 01-12.2008 r.

Miesiąc 2008 r.	Szkoła podstawowa (13 EUR)	Szkoła średnia (17 EUR)
Styczeń	48 zł	63 zł
Luty	49 zł	63 zł
Marzec	47 zł	62 zł
Kwiecień	46 zł	61 zł
Maj	45 zł	59 zł
Czerwiec	45 zł	59 zł
Lipiec	45 zł	59 zł
Sierpień	43 zł	56 zł
Wrzesień	45 zł	59 zł
Październik	46 zł	60 zł
Listopad	47 zł	61 zł
Grudzień	51 zł	67 zł

Projekty jednorazowe

W ubiegłym roku zebraliśmy potrzebną kwotę na zakup bardzo oczekiwanego przez s. Gwidonę z Burundi inkubatora. Ten, z którego dotychczas korzystała, był prowizoryczny – przypominał bardziej akwarium niż urządzenie do ratowania wcześniaków. Inkubator już pełni swoją funkcję – otrzymaliśmy zdjęcie misjonarki, która z niego podnosi na ręce malutkie niemowlę. Na twarzy siostry widać szeroki uśmiech.

Aktualne są cztery projekty jednorazowe.

I. Oświetlenie awaryjne dla szpitala w Gatarze, Burundi (potrzebna kwota: 4598 EUR, brakuje jeszcze 12 000 zł). Projekt sióstr kanoniczek Ducha św. de Saxia.

W szpitalu i na porodówce brakuje zastępczego oświetlenia, niezbędnego, gdy jest odcinany prąd.

- ▶ Nr konta: 05 1020 5226 0000 6402 0025 8103.
- ▶ Prosimy podać tytuł wpłaty: „Oświetlenie dla szpitala w Burundi”.

II. Funkcjonowanie szkoły w Ndim, Republika Środkowoafrykańska (potrzebna kwota: 1200 EUR, brakuje jeszcze 4 000 zł). Projekt braci kapucynów.

Dużym ciężarem dla misjonarzy są zwłaszcza pensje dla nauczycieli.

- ▶ Nr konta: 05 1020 5226 0000 6402 0025 8103.
- ▶ Prosimy podać tytuł wpłaty: „Szkoła w Ndim w Rep. Środkowoafrykańskiej”.

III. Studnie w południowym Sudanie (potrzebna kwota: 28 000 EUR, brakuje jeszcze 67 000 zł). Projekt sióstr salezjanek.

Brak wody jest wielką przeszkodą w prowadzeniu Centrum Promocji Kobiet.

- ▶ Nr konta: 05 1020 5226 0000 6402 0025 8103.
- ▶ Prosimy podać tytuł wpłaty: „Studnia w południowym Sudanie”.

IV. Budowa ośrodka zdrowia w Kibeho, Ruanda (potrzebna kwota: 15 000 EUR, brakuje jeszcze 52 000 zł). Projekt sióstr pallotynek.

Całkowity koszt projektu wynosi 425 000 EUR, jednak siostry rozdzieliły go na kilka-
naście organizacji z Belgii, Niemiec, Polski, Stanów Zjednoczonych, Włoch.

- ▶ Nr konta: 05 1020 5226 0000 6402 0025 8103.
- ▶ Prosimy podać tytuł wpłaty: „Budowa centrum zdrowia w Ruandzie”.



Ruch Maitri w parafii św. Augustyna

Ruch Maitri działa w Polsce i Czechach, a wszystkie jego wspólnoty działają przy kościołach. We Wrocławiu jest to kościół św. Augustyna. Mimo że większość uczestników Ruchu należy do innych parafii, czynnie uczestniczymy w życiu parafii św. Augustyna:

- ▶ mamy swojego przedstawiciela w Radzie Parafialnej, który bierze udział w jej spotkaniach,
- ▶ wraz z innymi wspólnotami przygotowaliśmy jeden z ołtarzy na Boże Ciało,
- ▶ prowadziliśmy jedno z październikowych nabożeństw różańcowych,
- ▶ dwa razy upiekliśmy do kawiarenki ciasta, z których dochód był przeznaczony na misję,
- ▶ mamy stałą rubrykę w miesięczniku parafialnym,
- ▶ w każdy trzeci wtorek miesiąca odprawiana jest wieczorem Msza św. w intencji naszych Darczyńców i adoptowanych dzieci afrykańskich (z naszą oprawą liturgiczną, tj. czytaniem i modlitwą wiernych).

Dzięki życzliwości ojca proboszcza Radosława Solona OFM Cap. dostaliśmy własne biuro. Parafia nie tylko udostępniła nam pomieszczenie, ale także sfinansowała remont, który zrobiliśmy własnym nakładem pracy. Obecnie urządzamy „na wieży” – na szczęście nie na samym jej szczycie, tylko na pierwszym piętrze. Można nas zastać w każdy wtorek w godz. 17.00-21.00 (z przerwą na Mszę św.).

Z przedstawicielami innych wspólnot Ruchu Maitri spotykamy się na Spotkaniach Krajowych w Polsce i Czechach, na wakacyjnych rekolekcjach, dniach skupienia oraz na Radzie Ruchu.

1% podatku na pomoc
potrzebującym
w Afryce i Indiach:

Stowarzyszenie
Wymiany i Pojednania
KRS 0000148160



Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”, parafia św. Augustyna, ul. Sudecka 90, 53-129 Wrocław.
Opiekun: o. Tomasz Wołoszyn OFM Cap. **Redaguje:** Konrad Czernichowski. **Skład i łamanie:** Dominik Kocerca.
Strona internetowa: www.maitri.pl, www.wroclaw.maitri.pl. **Tel.:** 601 86 41 42 (Jan Łucki). **E-mail:** wroclaw@maitri.pl (Joanna Nowak). **Ofiary dla sierot Afryki można przysyłać na konto:** 05 1020 5226 0000 6402 0025 8103.
Zapraszamy do udziału w pracy na rzecz biednych Trzeciego Świata (wejście od podwórza, na lewo od zakręsti): wtorki 17.00-21.00 z przerwą na wieczorną Mszę św.) oraz na Msze św. w intencji dzieci adopcyjnych i ofiarodawców (trzeci wtorek miesiąca o 18.00 w okresie październik-kwiecień, i o 19.00 w okresie maj-wrzesień).

PRZECZYTAŁEŚ? PRZEKAŻ INNYM! • PRZECZYTAŁEŚ? PRZEKAŻ INNYM! • PRZECZYTAŁEŚ? PRZEKAŻ INNYM!